

POSTANOWIENIE

Dnia 7 maja 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w likwidacji przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ostrowie Wielkopolskim z udziałem J.C.

o ustalenie ubezpieczenia,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w dniu 7 maja 2026 r.,

na skutek skargi kasacyjnej L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w likwidacji od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z dnia 20 maja 2025 r., sygn. akt III AUa 448/24,

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

II. zasądza od L. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K. w likwidacji na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ostrowie Wielkopolskim 240 zł (dwieście czterdzieści) z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 3 stycznia 2024 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Ostrowie Wielkopolskim stwierdził, że J.C., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia u płatnika składek L. Spółka z o.o., podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu, to jest emerytalnemu, rentowemu i

wypadkowemu w okresie od 1 lutego 2020 r. do 23 września 2020 r., ze wskazaną podstawą wymiaru składek, gdyż z analizy konta ubezpieczonego wynika, że ma ustalone prawo do emerytury, a zgłoszony został w w/w okresach tylko do ubezpieczenia zdrowotnego i wprawdzie posiadał drugi tytuł do ubezpieczeń w postaci zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u innego płatnika, ale nie osiągał z tego tytułu co najmniej minimalnego wynagrodzenia.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2024 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie płatnika składek. Sąd Okręgowy wskazał, że istota sporu dotyczy wykładni art. 9 ust. 2c i 4a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, przytaczając wyrok z dnia 21 marca 2019 r. (III UK 548/17, Lex nr 2638597), w którym stwierdzono, że zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy systemowej zastrzeżenie odsyłające do ust. 2c tego przepisu powoduje, iż zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Sąd Apelacyjny w Łodzi wyrokiem z dnia 20 maja 2025 r. oddalił apelację płatnika składek. Sąd ten w pełni podzielił argumentację Sądu pierwszej instancji, wywiedzioną z utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego. W sprawie bezspornym było, że J.C. w kwestionowanym okresie był emerytem i jednocześnie pozostawał w stosunku pracy z innym płatnikiem składek, przy czym z tytułu tego zatrudnienia, w wymienionych miesiącach nie osiągnął minimalnego wynagrodzenia za pracę. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji trafnie powołał się na motywację zawartą w orzeczeniach Sądu Najwyższego, rozstrzygających wątpliwości interpretacyjne wokół spornego przepisu. Wskazał, że w najnowszym orzecznictwie, szeroko przytoczonym przez Sąd pierwszej instancji, ugruntował się pogląd co do tego, że zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy systemowej zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c tego przepisu powoduje, iż zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty, pozostający równocześnie w stosunku pracy, nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane

przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a tejże ustawy). Sąd Najwyższy wyjaśnił, że co do zasady każda osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej (tu - zleceniobiorca), podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym niezależnie od tego, czy jest uprawniona do emerytury i renty (z wyjątkiem osób wymienionych w art. 6 ust. 4 - uczniowie i studenci do 26 roku życia). Zwolnienie zleceniobiorcy z tego obowiązku wynika natomiast z faktu równoczesnego pozostawania w stosunku pracy, który z mocy art. 9 ust. 1 ustawy systemowej wyprzedza inne tytuły podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, co dotyczy również emerytów i rencistów (art. 9 ust. 4 w zw. z art. 9 ust. 4a). Dlatego właśnie emeryci i renciści, tak jak pozostali zleceniobiorcy, podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umów zlecenia „jeżeli równocześnie nie pozostają w stosunku pracy”.

Skargę kasacyjną oparto na naruszeniu prawa materialnego:

1. art. 9 ust. 2c oraz ust. 4a ustawy systemowej przez ich wadliwą wykładnię, co w konsekwencji doprowadziło do ich błędnego zastosowania,

2. art. 9 ust. 2c oraz ust. 4a ustawy systemowej przez ich niewłaściwe zastosowanie, a w konsekwencji zobowiązanie płatnika składek do opłacenia składek ubezpieczenia emerytalnego, rentowego i wypadkowego, podczas gdy tego rodzaju zobowiązanie składowe w ogóle nie powstało.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na jej oczywistą zasadność oraz potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecnictwie, które występują między innymi między wykładnią prezentowaną przez Sąd Okręgowy w Kaliszu oraz Sąd Apelacyjny w Łodzi, a Sądem Okręgowym w Warszawie. Wskazał, że brak jest podstaw do zaakceptowania stanowiska Sądu Apelacyjnego w kwestii przyjęcia, że zgodnie z art. 9 ust. 4a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c tego przepisu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej

równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę (art. 18 ust. 4 pkt 5a powołanej ustawy). Zdaniem odwołującego uznać należy, że zleceniobiorca - emeryt będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu umowy zlecenia, o ile nie pozostaje równocześnie w stosunku pracy z innym pracodawcą. Mając na uwadze, że ubezpieczony J.C. miał ustaloną emeryturę, a nadto był zatrudniony u innego niż odwołujący podmiotu na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem niższym niż minimalne, nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu z tytułu wykonywania umowy zlecenia.

Sąd Najwyższy zważył:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., wymaga wykazania, że chodzi o wykładnię przepisów prawa, których treść i znaczenie nie zostały dostatecznie wyjaśnione w dotychczasowym orzecznictwie lub, że istnieje potrzeba zmiany ich dotychczasowej wykładni, podania na czym polegają wątpliwości związane z ich rozumieniem oraz przedstawienia argumentacji świadczącej, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, nie należą do zwykłych wątpliwości, które wiążą się z procesem stosowania prawa. Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej. Skarżący nie podjął nawet próby spełnienia tak scharakteryzowanych wymogów ograniczając się do sformułowania ogólnego stwierdzenia, że występują bliżej nie scharakteryzowane rozbieżności w orzecznictwie między sądami warszawskimi, a łódzkimi.

Podobnie skarżący nie sprostął wykazaniu, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym, polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). W rozpoznawanej sprawie żadna taka okoliczność nie miała miejsca. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. W rozpoznawanym przypadku skarżący sformułował jedynie postulat potraktowania emeryta łączącego zatrudnienie pracownicze z umową zlecenia w taki sam sposób, jak osób pobierających emeryturę, które prowadzą działalność gospodarczą. W sformułowaniu postulatu, który opiera się na odstąpieniu od wykładni językowo-logicznej przepisu na rzecz zastosowaniu *per analogiam* w sposób rozszerzający wyjątku ustanowionego dla innej grupy w oparciu o zasadę równości, nie sposób dostrzec spełnienia przesłanki oczywiściej, tj. widocznej bez głębszej analizy, zasadności skargi kasacyjnej.

Wobec powyższego już tylko uzupełniając Sąd Najwyższy przypomina, że zawarte w art. 9 ust. 4a ustawy systemowej zastrzeżenie „odsyłające” do ust. 2c tego artykułu powoduje, że zleceniobiorca uprawniony do emerytury lub renty pozostający równocześnie w stosunku pracy nie będzie podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania umowy zlecenia tylko wówczas, gdy wynagrodzenie uzyskiwane przez niego w ramach stosunku pracy osiągnie kwotę co najmniej równą kwocie minimalnego wynagrodzenia za pracę. Tak orzekł Sąd Najwyższy między innymi w wyroku z dnia 21 marca 2019 r., II UK 548/17 (LEX nr 2638597), co Sąd rozpoznający niniejszą sprawę potwierdza.

Ze względu na powyższe argumenty, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[A.P.]

[a.ł.]